

Gwałtowny wzrost liczby zgonów niezwiązanych z COVID-19

19 listopada 2021

W ostatnich miesiącach w Anglii i Walii odnotowano o niemal 10 tys. więcej niż zwykle zgonów spowodowanych schorzeniami innymi niż COVID-19. Dane szokują, a eksperci żądają jak najszybszego dochodzenia w sprawie procedur brytyjskiej służby zdrowia i zbadania, na ile poszczególnym zgonom można było zapobiec.

W ciągu ostatnich czterech miesięcy odnotowano szokujący wzrost liczby zgonów spowodowanych innymi schorzeniami zdrowotnymi niż COVID-19. Eksperci zwracają uwagę, że wiele zgonów było związanych z „potencjalnie odwracalnymi” stanami, wywołanymi na przykład chorobą niedokrwienną serca czy cukrzycą. W związku z tym wielu specjalistów domaga się zbadania, na ile zgonom tym można było zapobiec.

Specjaliści wskazują przede wszystkim na najnowsze dane Office for National Statistics (ONS), które wskazują, że lista osób oczekujących na różnego rodzaju zabiegi medyczne, jest obecnie w Anglii rekordowo długa. Na specjalistyczną pomoc medyczną w samej Anglii czeka obecnie około 5,83 miliona osób. Skąd tak długie kolejki?

Problemy z długim czasem oczekiwania na zabiegi medyczne gwałtownie pogłębiły się w czasie pandemii, gdy priorytetem wszystkich placówek medycznych był Covid. Wtedy też, z powodu pandemii, odwołano tysiące zabiegów. Ponieważ chorych nie przyjmowano na bieżąco, więc lista oczekujących na specjalistyczną pomoc wciąż się wydłużała, osiągając teraz rekordowy poziom. Niestety, jak na razie wiele wskazuje na to, że odwlekanie zabiegów zaczęło zbierać pokaźne żniwo.

Dane ONS z Anglii i Wali wskazują, że w ciągu ostatnich 18 tygodni odnotowano aż o 20 823 zgony więcej niż średnia liczona na podstawie wcześniejszych pięciu lat. Wśród „nadmiarowych” zgonów mieści się 11 531 (55 proc.) zgonów powiązanych z Covidem oraz 9 292 (45 proc.) zgonów, które nie były związane z Covidem. Oznacza to, że w Anglii i Walii z przyczyn innych niż zakażenie koronawirusem zmarło w ostatnich miesiącach niemal 10 tys. więcej osób niż zwykle w podobnym okresie.

Profesor Carl Heneghan, dyrektor Center for Evidence-Based Medicine na Uniwersytecie Oksfordzkim, powiedział w rozmowie z The Telegraph, że tysiące zgonów było powiązanych z „potencjalnie odwracalnymi” stanami, takimi jak choroba niedokrwienna serca, marskość wątroby czy cukrzyca. Prof. Heneghan jest jednym z tych ekspertów, którzy żądają dochodzenia i sprawdzenia „czy te zgony mają jakieś przyczyny, którym można było zapobiec”.

W związku z gigantycznymi kolejkami potrzebujących pomocy medycznej pacjentów oraz opierając się na najnowszych niepokojących danych ONS, brytyjscy eksperci ds. zdrowia alarmują, że pojawia się uzasadniona obawa, iż wiele osób cierpiących na uleczalne schorzenia, może umrzeć w konsekwencji braku stosownej interwencji medycznej w odpowiednim czasie. Eksperci alarmują, że taka sytuacja wymaga pilnej reakcji i dochodzenia, które wskaże przyczyny obecnego kryzysu i gwałtownego wzrostu liczby zgonów niepowiązanych z covidem.

Autorstwo: Jakub Mróz

Źródło: PolishExpress.co.uk